

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Ewa Buczek - Fidyka
Protokolant:	protokolant sądowy Antonina Hendzel

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2022 r. w Rybniku

sprawy z powództwa (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko A. S.

o zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600,00 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku.

Sędzia Ewa Buczek - Fidyka

**Sygn. akt. I C 2027/21**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego A. S. kwoty (...) 37 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, a nadto o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że pozwany zawarł z powódką umowę pożyczki zabezpieczonej wekslem in blanco, wobec opóźnienia w spłacie rat pożyczki umowa została wypowiedziana, a należność postawiona w stan natychmiastowej wykonalności.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Pozwany kwestionował roszczenie zarówno co do zasady jak i wysokości. Zarzucił, brak legitymacji czynnej wskazując, iż powódka nie wykazała, iż przysługuje jej wierzytelność wobec pozwanego, a w szczególności nie wykazała, iż doszło do skutecznej cesji wierzytelności i zapłaty ceny za pakiet wierzytelności. Pozwany podniósł nadto, iż wbrew postanowieniem umownym, a to punktu 8.1 dokonała przedwczesnego wypowiedzenia umowy, a nadto, iż pozwany nigdy nie otrzymał oświadczenia o wypowiedzeniu umowy ani wezwania do zapłaty. Dodatkowo pozwany zarzucił abuzywność postanowień umowy wskazując, iż pożyczkodawca posługiwał się mechanizmem polegającym na udzieleniu pożyczki w łącznej kwocie 12.000 zł, a całkowita kwota do zapłaty wynosiła 25281,30 zł. Pozwany wskazał, iż całkowita kwota pozaodsetkowych kosztów pożyczki jest całkowicie oderwana od rzeczywistych kosztów ponoszonych przez powódkę przy wykonywaniu umowy.

W ocenie pozwanego mając na uwadze abuzywność klauzul umownych w zakresie prowizji i innych opłat należało uznać, że pożyczka została w całości spłacona.

W replice na odpowiedź na pozew powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 23 kwietnia 2019 roku (...) Sp. z o.o. w W. zawarła z pozwanym na jego wniosek umowę pożyczki. Kwota pożyczki wynosiła 12000 zł. Całkowita kwota do zapłaty wynosiła 25281,30 zł, na co składał się kapitał w kwocie 12.000 zł, odsetki za cały okres umowy w kwocie 1623,30 zł oraz opłata przygotowawcza w kwocie 2914,50 zł, prowizja 8743,50 zł. Pożyczka miała być spłacana w 29 ratach po 871, 77 zł płatnych w terminie do 10 dnia każdego miesiąca do dnia 11 października 2021r. Na rachunek powoda przelana została kwota 12000 zł.

(dowód: umowa pożyczki k.15-21, potwierdzenie wykonania transakcji, k:32)

Z uwagi na bezskuteczny upływ terminu, pożyczkodawca pismem z dnia 20 stycznia 2021r., wypowiedział umowę pożyczki.

(wypowiedzenie k. 33)

W dniu 15 grudnia 2020r. (...) Sp. z o.o. w W. zawarła z powódką umowę ramową cyklicznego przelewu wierzytelności na mocy której strony ustaliły cykliczne przelewy pakietu wierzytelności, za które cesjonariusz zobowiązuje się do zapłaty ceny na rzecz cedenta.

Dowód: umowa z dnia 15 grudnia 2020r. , k:60-72;

W dniu 21 kwietnia 2021r. (...) Sp. z o.o. w W. zawarła z powódką porozumienie do umowy ramowej cyklicznego przelewu wierzytelności z dnia 15 grudnia 2020r. , w którym wskazano, iż dotyczy ono między innymi wierzytelności wobec pozwanego objętej niniejszym postępowaniem.

Dowód: porozumienie , k:34-35;

W piśmie z dnia 7 czerwca 2021 skierowanym do pozwanego wezwano do zapłaty kwoty 12940, 37 zł w terminie do 21.06.2021r. r.

Dowód: pismo z dnia 7 czerwca 2021r., k: 36

Pozwany przed wniesieniem pozwu uregulował tytułem spłaty umowy pożyczki kwotę 12233,01 zł.

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o złożone i wskazane powyżej dokumenty, których ważność i moc dowodowa nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd na zasadzie art. 233 k.p.c. ocenia wiarygodność i moc dowodów wobec własnego przekonania, na podstawie wszechstronnie zebranego materiału dowodowego przyznając dokumentom przymiot wiarygodności.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podniesiony przez pozwanego zarzut braku po stronie powodowej legitymacji procesowej czynnej okazał się uzasadniony i doprowadził do oddalenia powództwa.

Jeżeli chodzi o skuteczność cesji wierzytelności, kwestia ta należy do sfery prawa materialnego, wobec czego okoliczność ta musi być każdorazowo oceniana przez Sąd z urzędu. W tym kontekście zwrócić należy uwagę, że umowa

cyklicznego przelewu, na którą powołuje się strona powodowa, została zawarta jako umowa warunkowa. Zgodnie z jej § 1 pkt. 4 dzień przekazania pakietu wierzytelności o ile poinformowano o tym cesjonariusza oraz zapewniono cesjonariuszowi dostęp do pliku na serwerze (...) będzie równoznaczny ze skutecznym przejściem wierzytelności w nim zawartych i stanowić będzie dzień cut off. Tym samym skutki prawne omawianej czynności prawnej z woli stron zostały uzależnione od zaistnienia zdarzenia przyszłego i niepewnego w rozumieniu art. 89 k.c. W związku z tym, że opisany wyżej warunek miał charakter zawiązujący, to na powódzie, jako wywodzącym z faktu zawarcia umowy przelewu skutków prawne (art. 6 k.c.), spoczywał ciężar udowodnienia, że warunek ten został spełniony. Powód nie przedstawił jednak na tę okoliczność jakiegokolwiek dowodu, a w szczególności nie przedstawił dowodu kiedy zapewniono mu dostęp do pliku (...), w konsekwencji nie sposób ustalić kiedy miało dojść do przelewu wierzytelności, wobec czego powódka ponosi negatywne skutki swych zaniedbań w sferze aktywności procesowej. Dodatkowo podkreślenia wymaga fakt, iż do pozwu nie dołączono dokumentu w postaci ramowej umowy przelewu wierzytelności, który przedłożono dopiero wraz z pismem z dnia 24 marca 2022r nie zawierał on nadto potwierdzenia uiszczenia ceny za pakiet wierzytelności, na co słusznie zwracał uwagę pozwany.

Zważywszy na treść art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. to na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania istnienia wierzytelności w dochodzonej wysokości oraz jej wymagalności, a także obowiązek wykazania skuteczności cesji wierzytelności od pierwotnego wierzyciela.

W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała, że nabyła wierzytelność w stosunku do pozwanego, wynikającą z umowy pożyczki z dnia 23 kwietnia 2019r. zawartej pomiędzy pozwanym a (...) Sp. z o.o. w W... Załączone do pozwu porozumienie nr 3 z dnia 21 kwietnia 2021r. oraz umowa ramowa przelewu wierzytelności z dnia 15 grudnia 2020r. nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do ustalenia, że powódka nabyła będącą przedmiotem sporu wierzytelność wobec A. S. i tym samym uprawniona jest do dochodzenia na drodze sądowej wynikających z niej roszczeń skoro nie wykazano kiedy nastąpił skuteczny przelew wierzytelności tzw. dzień cut off i czy uiszczono cenę nabycia wierzytelności.

Okoliczność ta powodowała, iż powództwo podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów pozwanego wskazać należy, iż podstawę faktyczną pozwu w sprawie niniejszej stanowiła umowa pożyczki zawarta przez powódkę i pozwanego. Stosownie do art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (dalej jako u.k.k.) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się między innymi umowę pożyczki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków. Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje na fakt, iż nie wykazano skuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki, zgodnie z treścią § 8 ust. 1 umowy łączącej pozwanego z poprzednikiem prawnym

powoda w przypadku gdy pożyczkobiorca opóźniał się ze spełnieniem kwoty równej co najmniej dwóm pełnym ratom pożyczki. Pożyczkodawca ma prawo wezwać pożyczkobiorcę do zapłaty rat lub ich części w terminie 7 dni od doręczenia wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy, a w przypadku braku zapłaty może wypowiedzieć umowę w terminie 14 dni pod rygorem od doręczenia wypowiedzenia. Strona powodowa nie wykazała, iż wzywała pozwanego do zapłaty zaległości i uprzedziła go o możliwości wypowiedzenia umowy. Wprawdzie zapis umowy posługuje się sformułowaniem, iż wezwanie do zapłaty jest prawem pożyczkodawcy jednak w ocenie Sądu należy je traktować jako powinność, w odniesieniu do unormowań art. 14 ustawy o kredycie konsumenckim zgodnie z którym jeżeli konsument nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności, kredytodawca może wypowiedzieć umowę po uprzednim wezwaniu konsumenta, w trybie określonym w umowie kredytowej, do zapłaty zaległych rat lub ich części w terminie nie krótszym niż 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Termin wypowiedzenia umowy nie może być krótszy niż 30 dni. Tymczasem w sprawie niniejszej powód nie przedstawił, jakiegokolwiek dowodu, iż pozwany przed wypowiedzeniem umowy kredytu był wezwany do uiszczenia zaległości za dwa pełne okresy płatności i pouczony o możliwości wypowiedzenia umowy pożyczki. Dodatkowo jak wynika z treści wypowiedzenia termin upływu okresu wypowiedzenia ustalono na 14 dni od dnia doręczenia umowy, a nie 30 dni jak wynika to z P. lanego przepisu art. 14 uk.k. Uchybienia te stanowią o nieskuteczności dokonanego wypowiedzenia. Na marginesie wskazać należy, iż brak jest podstaw do uznania, iż wydruk ze śledzenia przesyłki (...) stanowi wykazanie doręczenia wypowiedzenia pozwanego.

Wbrew stanowisku powoda za wypowiedzenie umowy nie może być uznane złożenie pozwu w niniejszej sprawie z uwagi na fakt, iż nie wykazano że poprzedzało je skuteczne wezwanie do zapłaty, a w szczególności aby wezwanie do zapłaty z dnia 7 czerwca 2021r. zostało skutecznie doręczone pozwanemu.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących wysokości należności dochodzonej pozwem i abuzywności postanowień umownych w zakresie naliczonych prowizji wskazać należy, iż w tym zakresie zarzut podniesiony przez pełnomocnika pozwanego również zasługiwał na uwzględnienie.

Na wstępie należy podkreślić, że określone przez powoda pozaodsetkowe koszty kredytu, a to opłata przygotowawcza, opłata prowizyjna bezsprzecznie mieszczą się w ramach limitu ustalonego przez art. 36a u.k.k, który znajduje zastosowanie do umowy pożyczki na mocy art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim. Jednakże nie sposób przyjąć, jak chciałaby tego powódka, że nieprzekroczenie ustalonych prawem krajowym granic wyłącza możliwość sądowej kontroli takich kosztów. W sprawie znajduje bowiem zastosowanie prawo wspólnotowe, a to dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Orzeczenia (...), odnoszące się do przepisów omawianej dyrektywy jednoznacznie uznają, że okoliczność, iż dane postanowienie umowne mieści się co do zasady w granicach określonych ustawą, nie wyłącza uznania go za niedozwolone w stosunku z konsumentem (zob. wyr. (...) z 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, (...) SA v. J. R. i inni oraz (...) SA v. M. R. L. i inni, pkt 40-41).

Odnosząc się do możliwości stosowania Dyrektywy 93/13 na gruncie polskiego porządku prawnego, jasne stanowisko zajął (...) m.in. w wyroku z dnia 3 września 2020 r.: „artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 zmienionej dyrektywą (...) należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny dotyczący pozaodsetkowych kosztów kredytu, który określa ten koszt poniżej ustawowego pułapu i który przenosi na konsumenta koszty działalności gospodarczej kredytodawcy, może powodować znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, gdy obciąża konsumenta kosztami nieproporcjonalnymi w stosunku do świadczeń i do kwoty otrzymanego kredytu, czego ustalenie należy do sądu odsyłającego” (wyrok w sprawach połączonych C-84/19, C-222/19 i C-252/19 (...) S.A. z siedzibą w B. i in.). Podobnie też w sprawie, w której przedmiotem analizy Trybunału były przepisy prawa polskiego obowiązujące w tym zakresie, między innymi art. 36a u.k.k., (...), podkreślił, że: „Przepis ten nie wydaje się bowiem sam w sobie określać praw i obowiązków stron umowy, lecz poprzestaje na ograniczeniu ich swobody ustalenia pozaodsetkowych kosztów kredytu powyżej pewnego poziomu i w żaden sposób nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy sprawdził, czy takie ustalenie ma ewentualnie nieuczciwy charakter poniżej określonego prawnie pułapu” (wyrok z dnia 26 marca 2020 r. (...) S.A., R. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty). Powyższe orzeczenia prowadzą do jasnego i niebudzącego wątpliwości wniosku,

że nawet jeśli ustalone przez instytucję pożyczkową opłaty mieszczą się w granicach przewidzianych przez prawo krajowe, to nie oznacza to wyłączenia ich spod kontroli sądowej. Jak zresztą podkreślone zostało w preambule Dyrektywy 93/13, obowiązkiem Państw Członkowskich jest zapewnienie, aby umowy zawierane z konsumentami nie zawierały nieuczciwych warunków. Z kolei sądy i organy administracyjne Państw Członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. W ocenie Sądu rozstrzygającego niniejszą sprawę, w prawie krajowym – w celu osiągnięcia omówionych założeń – przewidziane zostały środki opisane w art. 385<sup>1</sup> k.c. oraz art. 58 k.c.

Pierwszy ze wskazanych przepisów przewiduje, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron. Na marginesie Sąd wskazuje, że w/w przepis w znacznej części odwzorowuje art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13, stanowi jego implementację, można zatem przyjąć iż realizuje on tożsame cele. W przedmiotowej sprawie dla zastosowania art. 385<sup>1</sup> k.c. jest więc konieczne ustalenie, czy postanowienie umowne dotyczące pozaodsetkowych kosztów kredytu kwestionowane przez pozwanego było: uzgodnione indywidualnie, kształtowało prawa i obowiązki konsumenta sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszało jego interesy, oraz nie stanowiło postanowienia określającego główne świadczenia stron.

Doprecyzowanie znaczenia pojęcia „indywidualnego uzgodnienia” znajduje się w §3 omawianego artykułu, zgodnie z którym nie uzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, a więc w szczególności będą to postanowienia umowy przejęte z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (M. Bednarek, System Prawa Prywatnego..., t. 5, 2013, s. 760; K. Skubisz-Kępka [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2018, art. 385<sup>1</sup>). Jednocześnie prawodawca przeniósł ciężar dowodu tego, że dane postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie na tę osobę, która się na to powołuje, czyli w znakomitej większości przypadków na przedsiębiorcę (vide wyrok SO w Łodzi z dnia 13 grudnia 2018 r. III Ca 1804/18). Ponadto zawarcie umowy w oparciu o jej wzorzec przygotowany przez jedną ze stron tego stosunku – co miało miejsce w przedmiotowej sprawie – stwarza silne domniemanie faktyczne, iż postanowienia umowne nie były przedmiotem negocjacji (vide wyrok SA w Warszawie z dnia 14 lipca 2020 r. VI ACA 501/19). Okoliczność, iż konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z konsumentem (vide wyrok SA w Łodzi z dnia 31 sierpnia 2020 r. I ACA 784/19). W ocenie Sądu bez wątplenia zawarta z konsumentem umowa pożyczki oparta była na wzorcu umowy, na którego treść konsument miał – jako słabsza strona stosunku prawnego – nikły lub nawet żaden wpływ. Powód, dowodząc, że postanowienie było indywidualnie uzgodnione z konsumentem powołuje się na twierdzenia wskazujące jedynie na fakt, że pozwany zamierzał zawrzeć umowę pożyczki i miał świadomość jej treści. Jednakże żadne z powyższych nie wskazuje na możliwość negocjacji treści umowy w zakresie dotyczącym pozaodsetkowych kosztów pożyczki. Wynika z tego, że pozwany miał jedynie możliwość wyboru z przedstawionego przez powoda katalogu ofert, bez dalszej możliwości negocjacji któregośkolwiek z postanowień. Należy zatem uznać, że powód w żaden sposób nie udowodnił, jakoby postanowienie umowne dotyczące naliczenia pozaodsetkowych kosztów pożyczki było w jakikolwiek sposób indywidualnie ustalone z konsumentem.

W judykaturze uznaje się, że pod pojęciem działania wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - kryje się wprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku, natomiast przez rażące naruszenie interesów konsumenta rozumie się nieusprawiedliwioną dysproporcję - na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków stron, wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04, Biul. SN 2005, Nr 11, poz. 13 oraz z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5-6, poz. 12, z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06, Lex nr 395247). Wprawdzie przedsiębiorca dopełnił wszelkich obowiązków informacyjnych wynikających z u.k.k., jednakże nie świadczy to o działaniu zgodnym z dobrymi obyczajami. Oceniając przedmiotową umowę zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, nie sposób przyjąć, że racjonalnie ocenione i uzasadnione rzeczywistym nakładem kosztów przedsiębiorcy jest ustalenie

prowizyjnej na poziomie 8743,50 zł, prowizji na poziomie 2914,50 zł, łącznie 11658 zł, a zatem na poziomie praktycznie maksymalnej kwoty, jaką dopuszcza art. 36a u.k.k. Oczywistym jest, że działalność gospodarczą prowadzi się w celu osiągnięcia przychodu; można nawet przyjąć twierdzenie powoda, że samo naliczanie odsetek nie jest w stanie zrekompensować kosztów prowadzonej działalności. Nie oznacza to jednak przyzwolenia na obciążenie konsumenta kwotą dowolnie (swobodnie) określoną przez przedsiębiorcę, niepokrywającą się w żaden sposób z jego kosztami i wydatkami, poniesionymi w celu zawarcia danej umowy pożyczki. Trzeba również wskazać, że powód – opowiadając na zarzuty pozwanego w tym zakresie – nie odniósł się w sposób precyzyjny do któregokolwiek z ponoszonych kosztów, nie dążył do wykazania zasadności ich naliczenia. Prowadzi to do powstania uzasadnionej wątpliwości co do zasadności naliczenia opłaty prowizyjnej i opłaty przygotowawczej, a określenie tych kosztów w najwyższej dopuszczalnej przez art. 36 u.k.k. kwocie w ocenie Sądu zmierza do obejścia prawa w zakresie związanym z limitami należności odsetkowych. Tym samym strona powodowa wobec wprowadzenia maksymalnego limitu odsetek, próbuje zrekompensować sobie uszczerbek powstały z tego tytułu przez naliczenie wysokich opłat prowizyjnych w oderwaniu od realnie poniesionych kosztów związanych z zawarciem umowy i jej wykonaniem.

Jeśli mowa o ocenie rażącego naruszenia interesów konsumenta, bezsprzecznie za takie należy uznać przerzucenie na niego kwot niebędących realnymi kosztami danej pożyczki, obliczonymi jedynie na maksymalny zysk danego przedsiębiorcy. Powszechnie znany jest fakt, że instytucje pożyczkowe, działające na takich zasadach jak powód w niniejszej sprawie, udzielają pożyczek (kredytów) oceniając zdolność kredytową konsumenta w sposób mniej rygorystyczny niż banki. Ze względu na powyższe ponoszą większe ryzyko niewypłacalności potencjalnego pożyczkobiorcy, co z kolei przekłada się na wyższe opłaty narzucane w poszczególnych umowach, mające niejako „równoważyć” nieściągalne należności. O ile sam model biznesowy takiej działalności jest zrozumiały czy też uzasadniony rynkowo, o tyle jego skutki – w postaci obciążenia pojedynczego konsumenta opłatą wynoszącą praktycznie 100% pożyczonej kwoty – są nieakceptowalne. W rzeczywistości bowiem prowadzi to do sytuacji, w której wypłacalni choćby w niewielkim stopniu konsumenci ponoszą koszt wielokrotnie większy od wartości otrzymywanego świadczenia; jest to oczywista dysproporcja świadczeń, w której ryzyko działalności prowadzonej przez przedsiębiorcę w całości przenoszone jest na konsumenta. W ocenie Sądu postanowienie umowne, dotyczące opłaty prowizyjnej i opłaty przygotowawczej należało zatem uznać za rażąco naruszające interesy konsumenta oraz sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Co do uznania postanowienia umownego za określające świadczenie główne, kwestia ta – jak podkreśla (...) podlega wykładni zawężającej, a wszelkie wątpliwości w tym zakresie należy interpretować na korzyść konsumenta (vide wyrok (...) z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, B., I. M. v. S. V. România SA; wyrok (...) z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, J.-C. H. v. (...) SA). Wprawdzie koszty odsetek nie są jedynym kosztem kredytu, a u.k.k. umożliwia kredytodawcy pobieranie innych opłat, błędnym jest w ocenie Sądu twierdzenie, jakoby oznaczało to jednocześnie uznanie tych opłat za essentialia negotii umowy pożyczki. Jak wskazano powyżej, świadczeniem głównym w umowie pożyczki jest określona kwota, którą dający pożyczkę przekazuje biorącemu pożyczkę, który to z kolei zobowiązuje się do jej zwrotu. Taki zakres umowy pożyczki wynika z art. 720 k.c. i to te elementy stanowią essentialia negotii omawianej umowy, co jest niekwestionowane w orzecznictwie (vide m.in. wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11; wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 lutego 2016 r., V ACa 673/15; wyrok SA w Szczecinie z dnia 22 września 2015 r.; z dnia 5 marca 2002 r., I CKN 1086/99). Uregulowania zawarte w u.k.k. mają charakter pomocniczy, służący głównie ochronie konsumenta, bezzasadna jest zatem argumentacja jakoby ich wprowadzenie do systemu prawnego prowadziło do „rozszerzenia” istniejących essentialia negotii umowy pożyczki. A zatem wymienionej w umowie opłaty prowizyjnej i opłaty za Twój Pakiet nie sposób uznać za świadczenie główne. Ustalenie w/w opłaty w wysokości praktycznie 100% faktycznie otrzymanej kwoty pożyczki nie pozwalało na stwierdzenie, że świadczeniu konsumenta odpowiadało wzajemne świadczenie podmiotu udzielającego pożyczki. W tej sytuacji powód winien był wykazać, że postanowienia umowy pożyczki były z pozwanym uzgodnione indywidualnie, czego nie uczynił. Należało zatem uznać omawiane postanowienie umowne za mające charakter abuzywny w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. (vide postanowienie SN z dnia 11 września 2020 r. II CNP 1/20).

Postulat wykładania postanowień umowy w miarę możliwości w sposób pozwalający utrzymać je w mocy jest szczególnie aktualny wtedy, gdy strony spełniły lub wymieniły już świadczenia przewidziane umową i w jakimś przynajmniej zakresie osiągnęły cel, do zrealizowania którego zmierzały przez jej zawarcie. Sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru postanowienia umownego powinno wówczas wiązać się z przywróceniem sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on, gdyby abuzywne postanowienie nie zostało w umowie zastrzeżone (vide uchwała SN z dnia 15 września 2020 r. III CZP 87/19). Należało zatem uznać, że przywrócenie sytuacji prawnej konsumenta będzie polegało jedynie na uznaniu za niewiążące postanowienia o opłacie operacyjnej. Z kolei świadczenie główne w postaci kwoty pożyczki, którą pozwany przyjął i zobowiązał się do jej zwrotu, jak również wynagrodzenie pożyczkodawcy w postaci odsetek pozostają w mocy.

Reasumując, wobec uznania za niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zapisów umownych o opłacie prowizyjnej i opłacie przygotowawczej oraz uznania, że nie wiążą one konsumenta (pozwanego) w całości, a należało uznać, że rzeczywista kwota, jaką pozwany powinien zapłacić powódce z tytułu zawartej umowy pożyczki, gdyby pozwany spłacał ją przez 29 miesięcy, wynosić powinna 13623,30 zł (kapitał pożyczki – 12.000 zł i odsetki 1623,30 zł). Dotychczas pozwany zapłacił łącznie 12233,01 zł, a zatem znaczną część należnego zobowiązania,.

Niemniej jednak powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na niewykazanie przez powódkę legitymacji czynnej oraz nieskuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki,.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zasadzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem wynikającą z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów.

Sędzia